Ner 95.

PRZEWODNIK POLSKI.

w WARSZAWIE
Dnia 8. *Kwietnia* 1829 *R.*
ŚRODA.

Giełda Warszawska dnia 7 Kwietnia 1829 R.

Wexle:		żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. c.	2 mies.	—	—	—	—
Berlin 100 r. tal.	2 mies.	606	—	603	—
Gdańsk, 100 tal.	2 mies.	597	—	594	—
ditto ditto	z kr. ter.	603	—	—	—
Hamburg, 300 m. h.	2 mies.	906	—	903	—
Lipsk 100 tal.	1 mies.	—	—	—	—
Londyn 1. szter.	3 mies.	41	15	41	—
Moskwa 100 r. b.	1 mies.	—	—	179	—
Petersburg ditto	2 mi.	—	—	179	—
Paryż 300 fran.	2 mies.	486	—	—	—
Wiedeń, 150 zł. reń.	2 mies.	624	—	621	—
Wrocław, 100 tal.	2 mies.	604	15	—	—
Gotowe pieniądze.					
Złoto Polskie		103	—	103	—
Imperiały ros. . . . . , .		—	—	—	—
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka .		20	—	19	24
ditto stare ważne . . .		19	25	—	—
ditto na passir . . , . .		—	—	—	—
Frydrychsdory		—	—	—	—

	żądano		płacono	
Pruski kurant 100 tal. . . .	—	—	—	—
ditto bilety kassowe . .	606	—	—	—
Assygna. Ros. 100 rubli . .	—	—	—	—
Bilety bankowe austryackie . .	—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto . .	—	—	—	—
Papiery.				
Listy zastawne za 100 złotych	87	—	86	25
Obligacye udziałowe zł. 300 .	303	—	300	—
ditto w partyach . . .	302	—	298	—
Obligacye pragskie 100 złot.	—	—	—	—
Dow. k. centr. likwidacyyney	—	—	—	—
ditto ditto za żold . .	36	—	35	—
ditto ditto za inne . .	—	—	—	—
Zapisy drogowe . . . . ,	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—	—
ditto ditto w srebrze . .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert.	—	—	—	—
ditto ditto w Poż. Angl	—	—	—	—

WIADOMOSCI KRAIOWE.

W dniu onegdayszym odbyło się ciągnienie 3ciey Klassy 35tey Loteryi Klassyczney, znacznieysze wygrane padły na Numera następuiące: — Ner 17,078 wygrał 12,000 złp. — Nr 10,615, 6000 złp. — Nr 25,230, 4000 złp.— Nr 23,890, 2500 złp. — Nra 10,604 i 29,963, po 1500 złp. — a Nra 7795, 12,713, 20,644, i 36,154 po 1000 złp.

Artykuł nadesłany.

Na kępie Tarchomińskiey nad Wisłą, d. 3 b. m. w czasie gdy Wisła puściła, iuż byłem bez nadziei uratowania życia mego i moiey rodziny, bo gwałtowność wody przedarłszy się przez wał chroniący tameczną kolonię od wylewu Wisły, wkrótce zalała całą przestrzeń tak dalece, że dom móy chociaż stoi na wzgórku, aż do dachu został zalany. W tey okropney chwili gdym był z żoną, 4ma małemi dziećmi i czeladzią pod strychem, przedstawił się oczom moim przerażaiący widok, albowiem massy lodu zgruchotały 2 chaty nieszczęśliwych współ mieszkańców kolonii, a o dom móy tak mocno uderzyły, że się chwiał pod naszemi nogami; w tak okropnem położeniu nic pozostało nam nic więcey iak oddać się pod opiekę Naywyższego i przygotować się na srogą śmierć, która nas czekała! gdyż ratunek którego błagaliśmy, był niepodobny, zwłaszcza że czółna nie było. Minęła godzina 6 wieczorem, PP. Kierski Zastępca Wóyta gminy Tarchomińskiey i Andrzey Dunin Pisarz mieyscowy, który właśnie wrócił

z Warszawy, przypłynęli nam na pomoc czółnem z Tarchomina narażaiąc własne życie na oczywiste niebezpieczeństwo! Ci zacni dobroczyńcy śmiało dotarli do domu moiego i nas wszystkich szczęśliwie uratowali, staraiąc się ieszcze nayusilniéy, ocalić tonące bydło i konie moie, co iednak iuż było zapóźno, gdyż cały móy dobytek gospodarski zabrała woda. Szanowni wybawcy życia naszego! przyimcie od oyca, matki i dziatek nayczulsze podziękowanie, wdzięczność nasza do zgonu nie wygaśnie w sercach naszych. — Karól Schmidt b. Kapitan W. P. Właściciel Kolonii na kępie Tarchomińskiéy:

Z Czerska

Przed kilką dniami Wisła w okolicy miast Góry i Czerska utworzyła w kilku mieyscach zapory, przez co posiadłości na brzegu prawym gminy Dziecinów i inne, oraz po zamiasteczkiem Sobienie będące, zupełnie zatopiła. Podobnież pod wią Moczydłowém na lewym brzegu przerwawszy tamę, grunta tameczne i dalsze zalała. Dziś dopiéro (dnia 3 b. m.) ruszyły się zatery, i znowu posiadłości ekonomii Potycz i miasta Czerska zbyt nagle a nawet domy mieszkalne nad Wisłą położone, zatopiła.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA *z Londynu 24 Marca.*

Lud zebrany na ulicy parlamentowéy przyymował z radosnemi okrykami Xięcia Wellingtona, udaiącego się d. 23 Marca do Izby wyższey i towarzyszył mu aż do przysionka Westminsteru. Mocny oddział policyi zaledwie zdołał odwieść wielbicieli Xięcia, żeby się za nim nie cisnęli. — Zmianę tę opinii sprawił poiedynek.

Dowiaduiemy się, są słowa słowa Dz. Courier, że pogłoska która się tu była z początku rozniosła po przybyciu ostatniéy poczty, iakoby Cesarz Brezyliyski zamierzał wypowiedzićć woynę, i posłać tam potężną wyprawę, iest bezzasadna. Słowo: *pugnar* które cesarz wyrzekł w mowie swoiéy do deputacyi nie znaczy walczyć ale utrzymać prawa swéy córki królowéy Portugalskiéy. Spodziewaią się tu prędkiego przybycia z Rio fregaty Brazylińskiéy. „Izabel" która zapewne wróci do Brazylii z młodą królową. W żadnym atoli przypadku Jey Król. Mość nie uda się do Wiédnia. W dowód zadowolenia swego udzielił Cesarz nowe zaszczyty Margrabiom Barbacena i Rezende, tudzież Vice-Hrabiemu Itabayana.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

z Buenos Ayres.

Jenerał Lavalle (La Valleja) doniósł rządowi Buenos Ayres, o straceniu Dorregi pismem następuiącem:

„Mości Ministrze! Donieś WPan delegowanemu gubernatorowi, że teraz właśnie pułkownik Don Mannuel Dorrego, za moim rozkazem, rozstrzelany został przed szeregiem żołnierzy. Historya bezstronna osądzi, czy pułkownik Dorrego zasłużył na śmierć lub nie, i czyli ia poświęcaiąc go spokoyności ciemiężonego przezeń kraiu, mogłem miéć inne pobudki, prócz względu na publiczne sprawy Proszę WPana zapewnić lud Buenos-Ayres, że śmierć pułkownika Dorrego, iest naywiększą ofiarą, iaką uczynić zdołałem dla dobra tego ludu."

FRANCYA *z Paryża d. 26 Marca*

Z Grecyi, oprócz tego co donoszą Greckie gazety; nie nadeszło nic ważnego; wszakże Turcy na stałym lądzie odnieśli kilka korzyści nad Grekami, zbliżaią się do międzymorza Koryntskiego. Ciężko im atoli będzie, rozpocząć co nieprzyiacielskiego przeciw nie-

mu, z powodu oświadczenia mocarstw, które oddaie Moreę pod wspolną ich opiekę; tem łatwiey iednak mogliby stłumić powstanie, które rząd Grecki usiłował zaprowadzić w Liwadyi i Attyce."

TURCYA

Korrespondent noremberski, zawiéra w piśmie od niższego Dunaiu pod d. 10 Marca co następuie: „Od chwili objęcia przez Jenerała Hrabiego Diebitsch, naczelnego dowództwa czynnego woyska, panuie nowe życie i wszechstronne poruszenie, między woyskiem będącem w obu Xięztwach. Rozstawienie woyska i okazki nie biorą prawie końca, także codziennie prawie są ogłaszane awanse w rozmaitych korpusach. Wszyscy officerowie mówią z naywiększym szacunkiem o talentach nowego naczelnego wodza i iego uprzeymości. Pałaią żądzą co prędszego zmierzenia się z Turkami w otwartém polu, i z proroczem natchnieniem widzą iuż nayświetnieysze zwycięztwa. Nowoprzybyli rekruci, tudzież remonty koni, uzupełniły wszystkie kompanie i szwadrony. Całe woysko przyodziane iest dobrze, iazda ma naylepsze konie, a rynsztunek opatrzony we wszystko co potrzeba; wszystkich ieden duch ożywia.

WŁOCHY z *Neapolu* 1 *Lutego*.

Dnia 27 Lutego Król Jmć Bawarski, udał się z swym orszakiem do Herculanum i Pompei dla widzenia tam nowych odkryć. Ponieważ teraz zostawiaią na swoich mieyscach malowidła scian, tudzież niektóre sprzęty w tem samém położeniu jak służyły dawnym ich właścicielom, tedy będąc tam, zdaie się, iż iesteśmy śród pożycia domowego starożytnych. Godną uwagi iest szczególnie, w ostatnich czasach odkopana łaźnia, w którey nietylko zachowały się doskonale bardzo piękne ozdoby na ścianach, ale nadto bardzo ozdobne ławki do spoczynku zostaią na tém samem mieyscu, na którem przed 1800 laty służyły mieszkańcom Pompei. Dla uczczenia Króla, odkopano Dom, którego odkrycie iuż było rozpoczęte, odkopanie poszło iak naypomyślniey. Zdaie się, iż trafiono na sklep handluiącego szkłem, albowiem znaleziono w tem mieyscu przeszło pięćset naczyń szklannych w nayrozmaitszych gatunkach. W bliskości leżało kilka czerwonych naczyń i mnóstwo szklannych pereł, które zapewne należały do iakiego naszyynika. Król Neapolitański darował Królowi Bawarskiemu wszystko, co tylko znaleziono przy tem odkopaniu. Nowo odkryte malowidła, przewyższaią znacznie odkryte dawniey i służą za nowy dowód, iż malarstwo starożytnych nie było od innych sztuk podleysze. Malowidło na ścianach iednego i w innych częściach także bardzo pięknego domu, przedstawiaiące porwanie Ganimeda przez Orła, i Bachantki, iest sztuką godną Juliusza Romano i Giowaniego Udine. Inne Malowidła arhitektoniczne, znoszą zupełnie przesąd, iakoby starożytni nieznali perspektywy, albowiem perspektywiczne uporządkowania budowli okazuią naywiększe ukończenie. W iednym całkiem nowo odkrytym domu w Herculanum, znaleziono wielki zapas wszelkiego rodzaiu owoców, które wprawdzie zwęglone dosyć, iednak dobrze przechowały się i są ważnem bardzo odkryciem. Król Jmć Bawarski otrzymał dokładny zbiór rozmaitych gatunków tych owoców.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Nieiaki Pan Reichsteyn, z Gnadenfeld w Śląsku, wynalazł zadziwiaiący nowy instrument muzyczny, obeymuiący ledwo trzecią część stopy sześcienney. Pomimo to, można na nim grać razem dziesięciu tonami, a co większa wszystko iedno, albo dmąc w niego, albo też wciągaiąc oddech w siebie. Pan Reich-

stein, będący teraz w Wrocławiu, ma zamiar okazywać tamże publicznie ten instrument i grać na nim za oplatą 5 srebrnych groszy na cele dobroczynne. Tony tego instrumentu maią bydź nowe i piękne a oraz tak głośne iak organu. Instrument ten dotąd nie ma nazwiska, lecz wynalazca przyrzeka ogłosić ie później wraz z dokladnieyszym opisem.

PIEŚŃ ŻNIWIARZY
przez Antoniego Goreckiego.

Wydź Panie, przyimiy wianek od żniwiarzy,
Ranne nas w pracy, uyrzały dziś zorze;
Kto wie, czy dla nas pogoda się zdarzy,
Ale iuż twoie zebraliśmy zboże.

Piękny urodzay był na twoiey niwie,
Kopy przy kopach; podziękować Bogu!
Używay Panie zdrowo i szczęśliwie;
Niechay syt każdy wyydzie z twego progu.

Ile tu ziarnek, boday tobie tyle,
Codzień chwil błogich chwil wesołych użyć;
Boday nam wszystkim w przyszłą lata chwilę,
Znów ci ochoczo i śpiewać i służyć.

Lecz zima długa, na śniegu nie rodzi,
Może z nas który będzie i w potrzebie:
Ratuy go wówczas, Bóg tobie nadgrodzi,
Pomniy, że dzisiay pracuiem dla ciebie.

PERŁA I BRYLANT.
przez tegoż

Znam ia to wasze światowe kochanie,
Raz brylantowi perła przymówiła;
»Oy nie siedziałbyś ty przy mnie móy panie,
Żebym ia perłą niebyła"

»Ach tak iest pani" z nayczulszém weyrzeniem,
Miał iéy brylant odpowiedzieć,
»Żebym ia także był prostym kamieniem,
»Nie pozwoliłabyś przy sobie siedzieć."

PRZYIECHALI DO WARSZAWY. d. 5 Kwietn. Bogusławski Adam Inżynier z Graiewa, — Koswaryn Ignacy Konduktor z Szczucina — Zadera Michał Pułk: z Zrobiewca, — Wirabiow Feldjeger z Petersburga, — Batowski Jan Rewizor z Nieszawy, — Wyrzykowski Marcin Oby: z Modlina, — Grabowski Józef Hr: z Pruss, — Kralewski Franc: Oby: z Radomia, — Wieszczycki Rudolf Poseł z Głogowa, — Jaszewski Piotr Oby: z Krakowa, — Wetel Edward Oby: z Kalisza.

DONIESIENIA.

Zgubiony został w d. 3 Kwietnia idąc Nowym Swiatem do mostu, Woreczek iedwabny niebieski z klamerkami srebrnemi, kółkiem i łańcuszkiem, i w nim kilkanaście złotych; poczciwy znalazca zatrzymać raczy pieniądze, woreczek zaś zechce zwrócić do Drukarni Kuryera.

Wieś w Powiecie Czerskim, odległa mil 2 i pół od Warszawy, za miastem Piasecznem, dobrze zabudowana i zaludniona, grunta dobre, Łąki, Sadzawki, Las obszerny w około maiąca, iest do sprzedania z wolnéy ręki; informacya u W. Buczyńskiego Patrona przy Trybunale C. W. M. przy ulicy Sto Jerskiéy pod Nrem 1773 *mieszkaiącego.*

Tomasz Słępień rodem z Gminy Janowiec, Obwodu Radomskiego, Wdztwa Sandomierskiego, maiący żonę Maryannę Waldownę, lat 30, *wzrost dobry, twarz okrągłą, włosy blond, oczy siwe, nos mierny, brodę niską, objąwszy służbę Owczarza, w Gminie i Wsi Kopana, Powiecie Błońskim, Obwodzie Warszawskim, od dnia* 1 *Stycznia* 1829 *r.; zbiegł d.* 21 *Marca t. r. i ukradł kilkanaście sztuk Owiec dobrego gatunku; gdzieby więc takowy znaydował się, uprasza Dziedzic o dostawienie onegoż pod strażą do mieysca służby.*

Szynk do naięcia od Wielkiéy Nocy 1829 *r. składaiący się z* 3 *wielkich Izb i Kuchni, tudzież* 3 *Piwnic, w domu przy ulicy Nowo-Senatorskiéy Nr* 476 *Lit: D. na przeciw Litewskiego Hotelu.*

W dniu 9 *Kwietnia r. b. otwartą będzie Restauracya w Hotelu Angielskim przy ulicy Wierzbowéy przez podpisanego, który dawać będzie tak zwane obiady gospodarskie iako też z karty, przyymować będzie obiady, także za domem, przyrzeka usługę dobrą i cenę mierną, różne trunki w naylepszych gatunkach na butelki, pół butelki, szklanki, gdyby sobie kto życzył. — Gruszczyński.*

TEATR NARODOWY. Dziś dany będzie Koncert Hellera w Sali Redutowéy.